

## Powalczmy o wyższe płace!

### Ruszył zegar

7 kwietnia br. projekt ustawy o wynagrodzeniu minimalnym, przygotowany przez ekspertów Komisji Krajowej, wraz z podpisami 1500 obywateli popierających tę ideę trafił do Marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetyny. 20 kwietnia 2011 r. Marszałek przyjął za wiadomości o utworzeniu Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Pełnomocnikiem Komitetu został Piotr Duda, zastępcą Henryk Nakonieczny.

Teraz w ciągu 3 miesięcy należy zebrać 100 000 podpisów obywateli popierających ideę podniesienia minimalnego wynagrodzenia za pracę. W chwili obecnej wynosi ono 1386 zł.

Celem ustawy jest stopniowe podwyższenie minimalnego wynagrodzenia do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego.

Projekt nie ogranicza swobody negocjowania minimalnego wynagrodzenia w Komisji Trójstronnej ani zawierania korzystniejszych rozwiązań w układach zbiorowych pracy.

### Co to jest płaca minimalna

Płaca minimalna to określona przez prawo wysokość wynagrodzenia, poniżej której pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być opłacany. W Polsce poziom minimalnego wynagrodzenia ustalany jest od 1956 r. Obecnie regulacje prawne wyznaczające tryb i sposób jego określania zawarte są w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Zgodnie z zapisami ustawy, wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę jest corocznie przedmiotem negocjacji w ramach Komisji Trójstronnej. Rada Ministrów do dnia 15 czerwca każdego roku przedstawia Komisji propozycję wysokości minimalnego wynagrodzenia w roku następnym wraz z terminem zmiany wysokości tego wynagrodzenia. Po otrzymaniu tych propozycji Komisja ma miesiąc na uzgodnienie wysokości minimalnego wynagrodzenia. Jeżeli związki zawodowe, pracodawcy i strona rządowa nie osiągną porozumienia w tym terminie, Rada Ministrów do 15 września sama ustala wysokość minimalnego wynagrodzenia wraz z terminem zmiany tej wysokości w drodze rozporządzenia.

### Rząd nie szanuje uzgodnień

Może się jednak zdarzyć i tak, że Komisja Trójstronna ustali wysokość minimalnego wynagrodzenia, a Rada Ministrów odrzuci to ustalenie. Do takiej sytuacji doszło w 2010 r., gdy NSZZ „Solidarność” i inne związki zawodowe, pracodawcy oraz strona rządowa podpisali porozumienie w sprawie wysokości płacy minimalnej w 2011 r. na poziomie 1408 zł, a Rada Ministrów to porozumienie odrzuciła, ustalając płacę minimalną na poziomie 1386 zł.

To był kolejny przykład jawnego lek-

**PODNIEMIEMY  
POLAKOM  
PŁACĘ  
MINIMALNĄ!**



ceważenia przez rząd dialogu społecznego. Dlatego przy wsparciu NSZZ „Solidarność” zawiązał się Komitet Obywatelski Inicjatywy Ustawodawczej w sprawie podniesienia płacy minimalnej, czyli powiązania jej ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce, tak aby w perspektywie niedługiego czasu płaca minimalna osiągnęła poziom 50 proc. średniego wynagrodzenia. W ten sposób wysokość tej płacy zostanie uzależniona od wzrostu gospodarczego, a nie od decyzji polityków.

### O inicjatywie ustawodawczej

Obecnie płaca minimalna wynosi 1386 zł. To bardzo mało, jeśli uwzględnimy rosnące w zastraszającym tempie ceny, coraz wyższe opłaty za mieszkanie i media. Podwyższenie płacy minimalnej jest konieczne z uwagi na trudną sytuację finansową pracowników o najniższych dochodach. Minimalne wynagrodzenie na obecnym poziomie powoduje, że ci ludzie nie mogą sobie pozwolić na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb życiowych. Wśród polskich pracowników - pracujących ciężko w pełnym wymiarze czasu pracy - rośnie ubóstwo i wykluczenie społeczne. Jak wynika z danych GUS,

odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 r. 12%.

Z przeprowadzonych badań wynika, że pracownik mający na utrzymaniu żonę wychowującą małe dziecko i otrzymujący w 2010 r. minimalne wynagrodzenie (1317 zł brutto), zasiłek na dziecko (68 zł) oraz zwrot podatku (ulga na dziecko 50 zł) może zapewnić swojej rodzinie życie tylko na poziomie minimum egzystencji obliczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Minimum uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia.

Dlatego trzeba pilnie doprowadzić do nowelizacji ustawy o minimalnym wynagrodzeniu w celu jego zwiększenia i znaczącej poprawy jego relacji do przeciętnego wynagrodzenia. Co ważne - trzeba wypracować mechanizm, który pozwoli na większą dynamikę wzrostu minimalnego wynagrodzenia także w sytuacji, gdy nie dojdzie do porozumienia w ramach Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, a rząd nie będzie zain-

teresowany poprawą sytuacji dochodowej najniższej wynagradzanych pracowników.

Zdaniem projektodawców stopniowe podwyższenie płacy minimalnej do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia powinno odbywać się w tempie zgodnym ze wzrostem gospodarczym. To znaczy: wysokość minimalnego wynagrodzenia będzie ulegała szybszemu zwiększeniu w przypadku wzrostu PKB o co najmniej 3%, natomiast jeśli wzrost gospodarczy będzie niższy lub będzie miał wartość ujemną, minimalne wynagrodzenie będzie ustalane według dotychczas przyjętych zasad.

### Skutki dla budżetu

Jakie będą skutki finansowe proponowanej ustawy dla budżetu państwa? Według danych otrzymanych z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej koszty wynikające z podwyższenia minimalnego wynagrodzenia za pracę z tytułu ustawowego relacjonowania niektórych świadczeń do wysokości minimalnego wynagrodzenia wyniosą, ok. 2,32 mln zł za każde 10 zł podwyższające wysokość minimalnego wynagrodzenia.

Tymczasem podniesienie płacy minimalnej tylko o 10 zł zapewni budżetowi państwa, dzięki odprowadzaniu do kasy państwa podatkom i składkom, 14,39 mln zł dodatkowych wpływów (1). Faktyczne wpływy budżetowe będą wyższe, ponieważ obliczenia te oparto tylko na liczbie osób zatrudnionych w podmiotach gospodarczych zatrudniających powyżej 9 osób. Poza tym przy wzroście minimalnego wynagrodzenia obejmować będzie ono większy procent zatrudnionych. Wzrosną też wpływy budżetowe z podatku VAT.

### Jakie będą skutki dla rynku pracy?

Analiza funkcjonowania minimalnego wynagrodzenia w Polsce przeprowadzona w 2007 r. przez prof. Zofię Jacukowicz (2) z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych nie potwierdza istnienia alternatywy: niskie płace albo bezrobocie. Nie stwierdzono zależności pomiędzy wysokością minimalnego wynagrodzenia ani wysokością płacy przeciętnej a sytuacją na rynku pracy.

Według autorki opracowania płaca minimalna może się przyczynić do łagodzenia napięć społecznych. Jednak, aby spełniała te funkcje powinni ją otrzymywać pracownicy za prace proste i lekkie. Tymczasem z badań przeprowadzonych przez Instytut wynika, że wśród pracowników pobierających najniższe wynagrodzenie znajdują się nie tylko pracownicy pomocniczy (np. sprzątaczką, pomoc kuchenna, pakowacz, portier), ale również robotnicy produkcyjni lub pracownicy fizyczni, pracownicy wykonujący ciężkie prace w budownictwie (np. kopacz, murarz, stolarz) oraz pracownicy na stanowiskach nierobotniczych (np. laborant, sekretarka, handlowiec, pracownik bhp).

(1) Zakładając, że liczba osób zatrudnionych zarabiających równo lub poniżej minimalnego wynagrodzenia wynosi 335,8 tys - dane GUS w zawarte w opracowaniu „Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2008 r.

(2) Z. Jacukowicz „Analiza minimalnego wynagrodzenia za pracę”, IPiSS, W-wa 2007.

Oprac. bn, źródło:

www.solidarnosc.org.pl

### Płaca minimalna w krajach UE

Minimalne wynagrodzenie w krajach Unii Europejskiej, w których istnieją odpowiednie regulacje prawne.

Państwo UE	Minimalne wynagrodzenie 2011 r. (w euro)
Luksemburg	1758
Irlandia	1462
Holandia	1424
Belgia	1415
Francja	1365
Wielka Brytania	1139
Grecja	863
Hiszpania	748
Słowenia	748
Malta	665
Portugalia	566
Polska	349
Czechy	319
Słowacja	317
Łotwa	282
Węgry	281
Estonia	278
Litwa	232
Rumunia	157
Bułgaria	123

Dane Eurostat oraz FedEE (styczeń 2011)

Stawki zostały zaokrąglone do pełnego Euro

### Poprzyj projekt!

● Poprzyj obywatelski projekt ustawy o wzroście płacy minimalnej, który przewiduje jej wzrost do 50% przeciętnego wynagrodzenia. Przyjęcie rozwiązania proponowanego przez „Solidarność” oznaczałoby, że obecnie płaca minimalna wynosiłaby nie 1386 zł, lecz 1700 zł. Złóż swój podpis na liście znajdującej się w Zarządzie Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” w Poznaniu przy ul. Metalowej 7 lub w siedzibach organizacji zakładowych „S”. Projekt ustawy można znaleźć na stronie www.placaminimalna.pl

## UNIwersYTET PRZYRODnicZY

Spotkania  
z Janem Pawłem II

Wystawę otworzył rektor UP prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak w towarzystwie przewodniczącej uczelnianej "S" Jadwigi Wojtasiak

Z inicjatywy uczelnianej organizacji NSZZ „Solidarność” w Uniwersytecie Przyrodniczym tuż przed beatyfikacją Jana Pawła II przygotowano wystawę pt. „Nasze spotkania z Janem Pawłem II”. 29 kwietnia otworzył ją rektor UP, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

Na wystawie przypomniano pobyty Ojca Świętego w Wielkopolsce, szczególnie w Poznaniu, oraz pielgrzymki pracowników Akademii Rolniczej na spotkaniu z Papieżem. Poza zdjęciami

można na niej znaleźć różne pamiątki z pielgrzymek, okolicznościowe pocztówki, wycinki z ówczesnej prasy oraz historyczne już plakaty. Są tam także fotografie z dramatycznych chwil po zamachu na Ojca Świętego w 1981 r., kiedy na terenie Akademii Rolniczej - na prośbę „Solidarności” - o. Honoriusz Kowalczyk odprawił Mszę św. w intencji powrotu do zdrowia Papieża. Wystawa będzie czynna jeszcze dwa tygodnie. *Małgorzata Jagielska*

Czesław Kiszczak  
uniknął odpowiedzialności

Warszawski sąd okręgowy uniewinnił Czesława Kiszczaka oskarżonego o przyczynienie się do śmierci dziewięciu górników z kopalni „Wujek” w 1981 r. Prokuratura domagała się dla oskarżonego dwóch lat więzienia w zawieszeniu na pięć lat, obrona - uniewinnienia. Katowicka prokuratura oskarżyła Kiszczaka o umyślne sprowadzenie „powszechnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzi”, gdy 13 grudnia 1981 r. jako szef MSW wysłał szyfrogram do jednostek milicji, mających m.in. pacyfikować zakłady strajkujące po wprowadzeniu stanu wojennego. Zdaniem prokuratury Kiszczak - bez podstawy prawnej - przekazał w nim dowódcom oddziałów MO uprawnienia do wydania rozkazu użycia broni. Ta decyzja miała być podstawą działań plutonu specjalnego ZOMO, który 15 i 16 grudnia pacyfikował kopalnię „Manifest Lipcowy” i „Wujek”.

„Solidarność” przyjęła wyrok z oburzeniem. - Zdaniem członków NSZZ „Solidarność”, a przede wszystkim rodzin naszych poległych kolegów, odpowiedzialność generała jest bezsporna. Nie on wydał bezpośredni rozkaz do strzelania, ale w dyktaturze nie wydaje się rozkazów na piśmie - czytamy w stanowisku Prezydium KK. Podkreślono, że Czesław Kisz-



Na murze kopalni „Wujek” umieszczono zdjęcia zabitych górników.

czak i Wojciech Jaruzelski odpowiadają za wprowadzenie stanu wojennego. - W świadomości członków Związku i milionów Polaków to oni ponoszą pełną odpowiedzialność nie tylko za śmierć górników z „Wujka”, ale za wszystkie ofiary stanu wojennego. Bez względu na wyroki sądów generałowie zawsze będą mieli krew na rękach.

Wyrok jest nieprawomocny. Prokuratura i oskarżyciele po-

siłkowi zamierzają go zaskarżyć.

Krzysztof Pluszczyk, przewodniczący Społecznego Komitetu Pamięci Górników KWK Wujek Poległych 16 grudnia 1981 r. tak komentuje wyrok w „Tygodniku Solidarność”: - Jestem tak zdegustowany i zmartwiony tym wyrokiem, że zastanawiam się, czy jest w ogóle sens się odwoływać, bo widzę, że nie ma takiej woli,

żeby rozliczyć tych, którzy wprowadzili stan wojenny, którzy ponoszą odpowiedzialność za śmierć wielu osób, nie tylko górników z Wujka, ale także innych zamordowanych w stanie wojennym przez zomowców czy funkcjonariuszy SB. Skazuje się tylko tych, którzy wykonywali polecenia, a tym, którzy je wydawali w dalszym ciągu udaje się uniknąć odpowiedzialności. *b*

Ochrona  
pracowników

W parlamencie trwają prace nad dostosowaniem przepisów Kodeksu pracy do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z lipca 2010 r. Zgodnie z nim pracownik zatrudniony na czas określony i objęty ochroną związkową zawodową, ma prawo domagać się przywrócenia do pracy, jeżeli został zwolniony z naruszeniem przepisów prawa. Dotychczas przysługiwało mu jedynie odszkodowanie. Pracownikowi nieobjętemu taką ochroną przysługuje w dalszym ciągu tylko odszkodowanie.

Projekt - zaproponowany przez Senat - rozszerza krąg pracowników, którzy mogą zgłaszać takie roszczenie, o związkowców zatrudnionych na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony oraz na podstawie innego rodzaju kontraktu terminowego, tzn. umowy zawartej na czas wykonywania określonej pracy.

Podobna ochrona przysługuje pracownikom w okresie ciąży oraz pracownikom - kobietom i mężczyznom - korzystającym z urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, a także ojcom korzystającym z urlopu ojcowskiego. *sis*

PROFIT CLUB  
NASI PARTNERZY  
O SOBIE

Salon **BRILLANT** zaprasza  
PASAŻ RONDO przy SELGROS  
Zamenhofska 133  
61-131 Poznań

Gabinet Okulistyczno-  
Optometryczny  
61 875 78 60, 509-314-196

Z kartą Profit Club:

- okulary (również przeciwsłoneczne) rabat **15%**,
- badanie okulistyczne lub optometryczne rabat **10%**,
- przy zakupie okularów powyżej **350zł** - szkła standardowe jednoogniskowe za **1zł**,
- **bezpłatny dobór** soczewek kontaktowych Johnson & Johnson, przy zakupie opakowania,
- możliwość **bezpłatnego badania** wzroku przy zamówieniu okularów

## Głos prywatny w sprawach publicznych

## Flaga



Dawno Poznań nie był tak udekorowany flagami w barwach narodowych, jak w pierwszych dniach maja. Stało się tak zapewne dlatego, iż owo triduum rozpoczęło się nie tyle, jak zawsze, Świętem Pracy, co beatyfikacją Jana Pawła II.

Starsi pamiętają jeszcze lata, gdy po Święcie Pracy, 2 maja pośpiesznie zdejmowano flagi, by przypadkiem jakaś nie doczekała do zakazanego Święta 3 Maja! Nie chce pewnie tego pamiętać lewica, która w czasie, gdy cała polska uczestniczyła w uroczystościach beatyfikacyjnych, postanowiła zorganizować festyn pierwszomajowy w Czołowie, znanym stąd, że tam właśnie trafił usunięty w

roku 1989 przez spanikowanych komunistów z parku Wilsona pomnik Marcina Kasprzaka.

W dekorowaniu miasta miał swój udział Pan Prezydent, który osobiście postanowił rozdać oszczędnym obywatelom naszego Grodu 5 tys. flag, by zdobyły ich domy i chwała Mu za to!

Jednym z nienajlepszych skutków reform samorządowych stała się inflacja symboli. Do początku lat 90 symbolem miasta, tym, co odróżniało gminę miejską od gminy wiejskiej był herb, najczęściej starodawny, fundowany wraz z miastem, które się nim chlubiło. Reforma samorządowa dozwoliła by herb miała byle gmina. W roku 1998 r. prawo do herbu przyznano także powiatom i województwom samorządowym, no i pojawiło się tych herbów co niemiara.

Co więcej, nie wiadomo po co, nowym jednostkom samorządu terytorialnego przyznano także prawo posiadania flagi. Chyba tylko dlatego, że samorządowcy tego chcieli. Do tego czasu sprawa była prosta: flaga

jest jedna, państwowa, biało-czerwona! Flaga ma moc, gdy ludzie się z tą barwą identyfikują, a kto wie jak wygląda np. flaga powiatu poznańskiego? Flaga winna być wyłącznym atrybutem Państwa. Ta myśl przyswiecała być może inicjatorem ustanowienia przed siedmiu laty Dnia Flagi RP w przeddzień Święta 3 Maja.

Stosowna ustawa stanowi, iż „Flagę państwową Rzeczypospolitej Polskiej podnosi się na budynkach lub przed budynkami stanowiącymi siedziby urzędowe albo miejsca obrad” rad gmin, miast, powiatów oraz sejmików województw w czasie ich sesji, a także „z okazji uroczystości oraz rocznic i świąt państwowych”. 2 maja, w Dniu Flagi RP na gmachu Urzędu Miejskiego wisiła flaga biało-czerwona, na gmachu Urzędu Marszałkowskiego wisiła flaga województwa, a na siedzibie Wojewody - przedstawiciela Rządu kompromisowo... nie było żadnej flagi!

**Maciej Musiał**